

Sygn. akt: I ACa 886/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Myszkowska
Sędziowie:	SA Tomasz Szabelski SA Joanna Walentkiewicz - Witkowska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 kwietnia 2013r. sygn. akt II C 1360/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. K. na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 886/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa M. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł. o zapłatę

1. oddalił powództwo;

2. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a których najistotniejsze elementy SA następujące:

Powód M. K. przebywał, jako osadzony, w Areszcie Śledczym w Ł. w okresie od 25 stycznia 2012 r. do 8 sierpnia 2012 r. W czasie pobytu w pozwanym Areszcie powód nie przebywał w celach przeludnionych. W celi nr 10, w pawilonie A/1 w dniu 25 stycznia 2012 r. przebywało łącznie dwóch osadzonych, zaś w celi nr 56 w pawilonie A/2 w okresie od 25 stycznia do 7 lutego 2012 r. zakwaterowanych było trzech osadzonych, w okresie od 08 lutego do 07 sierpnia 2012 r. – czterech osadzonych, a w dniu 9 sierpnia 2012 r. – trzech osadzonych.

Wszystkim osadzonym zapewnia się możliwość dbania o higienę osobistą, wszystkie cele mieszkalne wyposażone są w węzły sanitarne. W latach 2002-2007 przeprowadzono w jednostce generalny remont, który doprowadził do stałego oddzielenia kąpoków sanitarnych od reszty celi. Kwestia dostosowania pomieszczeń sanitarnych jest związana z jednej strony z potrzebą zapewnienia intymności, a z drugiej strony z potrzebą zapewnienia odpowiedniego monitoringu celi przez funkcjonariuszy, wobec czego nie ma możliwości całkowitego oddzielenia kąpika sanitarnego od reszty celi. Wymiary drzwi (ok. 150 cm) zapewniają funkcjonariuszom możliwość kontroli osadzonych w celi, także w kąpiku sanitarnym, a osadzonym w podstawowym stopniu intymność. Cele są kontrolowane przez funkcjonariuszy poprzez wizjer umieszczony na drzwiach wejściowych. Z tych przyczyn drzwi do kąpika są niższe niż poziom wizjera.

Kąpiki sanitarne w celach mieszkalnych osłonięte są konstrukcją stalową, pokrytą płytą (...) do wysokości 210 cm (w oddziałach pierwszych kąpiki sanitarne są wymurowane do tej samej wysokości) zapewniając w ten sposób swobodne oraz intymne korzystanie z sanitariatu. Nie jest możliwa całkowita zabudowa (do sufitu) ścian oddzielających sanitariaty, z uwagi na to, że w kąpiku znajduje się szyb wentylacyjny i całkowite zabudowanie spowodowałoby pozbawienie całej celi wentylacji. Cele, w których przebywał powód M. K., posiadały kąpiki sanitarne oddzielone w opisany powyżej sposób.

Administracja Aresztu Śledczego w Ł., działając na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, umożliwia osadzonym utrzymywanie higieny osobistej. Przybory do golenia, mydło, krem, proszek do prania, szczoteczkę i pastę do zębów każdy z osadzonych otrzymuje raz w miesiącu, ponadto raz w miesiącu wydaje się środek do czyszczenia urządzeń sanitarnych, proszek do szorowania, płyn do mycia naczyń oraz pastę do podłóg. Wydawanie kolejnych racji środków czystości odbywa się na prośbę osadzonego zgłoszoną do wychowawcy danego oddziału. Środki higieniczne osadzeni mogą otrzymywać w paczkach higienicznych, jak również dokonywać zakupów w kantynie.

Wszystkie cele w Areszcie Śledczym w Ł. wyposażone są w sprzęt kwaterunkowy, zgodnie z powołanym wyżej rozporządzeniem z dnia 17.10.2003r. W celi mieszkalnej z węzłem sanitarnym znajdują się: łóżko, stolik, szafka, taboret, wieszak, półka na przybory toaletowe, lustro. Ilość sprzętu zawsze jest dostosowana do liczby osadzonych przebywających w danej celi mieszkalnej. Osadzeni mogą zgłaszać oddziałowym potrzebę wstawienia dodatkowych sprzętów kwatermistrzowskich, które są wydawane na prośbę.

Łóżka znajdujące się w celach mieszkalnych, zgodnie w cytowanym rozporządzeniem są typu koszarowego. Osadzeni nie mają problemu z dostaniem się na górne łóżka. Osoba niepełnosprawna może przebywać w izbie chorych, gdzie znajduje się cela odpowiednio przystosowana.

Drewniana stolarka okienna w sposób dostateczny spełnia swoje funkcje. Przeprowadzane są stałe konserwacje i naprawy doraźne polegające na wymianie potłuczonych szyb, uzupełnianiu okitowania, wymianie okuć ślusarskich oraz montażu zamknięć.

Corocznie przed sezonem grzewczym odbywa się dodatkowa wizytacja cel w związku przygotowaniem pomieszczeń do sezonu zimowego. Kotłownia w Areszcie Śledczym w Ł. pracuje w trybie automatycznym – obniżenie temperatury zewnętrznej powoduje automatycznie uruchomienie czynnika grzewczego. Każdorazowo przed sezonem grzewczym

grzejniki w celach są sprawdzane i odpowietrzane. W przypadku wystąpienia zbyt niskiej temperatury w celi, wydawane są dodatkowe koce lub osadzeni przenoszeni są do innych cel. Koce, materace oraz pościel wydawane są z magazynów wyprane i zdezynfekowane. W przypadku uzasadnionego „zareklamowania” przez osadzonego wydanej rzeczy, jest ona wymieniana na inną.

Zgodnie ze specyfiką jednostki i zaleceniami sędziego penitencjarnego, otwory okienne wszystkich cel mieszkalnych, w których przebywają osadzeni, muszą być zabezpieczone kratą okienną odpowiednią do wymogów techniczno – ochronnych oraz posiadać przesłone okienną. W oknach cel w pawilonach mieszkalnych Aresztu Śledczego w Ł., zastosowano płyty poliwęglanowe. Płyty te posiadają aprobaty techniczne (...) i liczne certyfikaty zagraniczne, potwierdzające możliwość ich stosowania w budownictwie. Odpowiednia przenikalność płyt nie powoduje znacznego ograniczenia dopływu do celi światła słonecznego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, wentylacja w Areszcie Śledczym w Ł. poddawana jest corocznie okresowym kontrolom w zakresie przewodów kominowych, spalinowych i wentylacyjnych. Wyniki kontroli są pozytywne.

W celach zamontowane jest oświetlenie jarzeniowe, typowe w tego rodzaju jednostkach, które jest również stosowane w wielu instytucjach, szkołach, wojsku i szpitalach. Istnieje możliwość używania dodatkowego oświetlenia do czytania.

Zajęcia kulturalno – oświatowe organizowane są przez wychowawców oraz radiowęzła, udział w tych zajęciach jest fakultatywny. Ponadto na terenie jednostki zlokalizowana jest biblioteka, z zasobów której mogą korzystać osadzeni, administracja jednostki dostarcza do cel prasę codzienną (trzy tytuły prasy codziennej, nabywanej ze środków jednostki), osadzeni mogą nadto sami prenumerować prasę lub otrzymywać od bliskich. W każdej celi znajduje się głośnik lokalnego radiowęzła, który nadaje audycje ogólnopolskie i własne. Praktycznie w każdej celi osadzeni mają telewizor. Powód nie korzystał z zasobów biblioteki znajdującej się w Areszcie Śledczym w Ł..

Areszt Śledczy w Ł. podpisał umowę z firmą przeprowadzającą dezynsekcje, która na wezwanie przyjeżdża najpóźniej następnego dnia. Większość tych zabiegów dotyczy cel w oddziałach przejściowych, w których osadzeni przyjmowani są po przybyciu do jednostki, ponieważ często przynoszą ze sobą insekty.

W warunkach Aresztu Śledczego w Ł. nie ma możliwości uprawiania sportów, ponieważ podstawowym celem jednostki jest całkowita izolacja osadzonych i uniemożliwienie im kontaktów między sobą.

Kąpiele realizują funkcjonariusze D. Kwatermistrzowskiego. Ciepła kąpiel przysługuje osadzonemu raz w tygodniu, na zalecenie lekarza - częściej. M. K. krępował się korzystać z łaźni, ponieważ inni osadzeni wyśmiewali się z jego wątlej postury.

Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie dobrami osobistymi które miały być naruszone działaniem Administracji Aresztu Śledczego w Ł. były, jak wynika z zarzutów pozwu, godność i prawo do zachowania intymności i humanitarnego traktowania w warunkach pozbawienia wolności. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że udzielenie powodowi cywilnoprawnej ochrony wymagało zatem ustalenia, że zachowania administracji pozwanego Aresztu Śledczego godziły w jego dobra osobiste w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. Z mocy art. 6 k.c. na powodzie ciążył zatem dowód wskazania konkretnych uchybień w postaci zaniechania podjęcia działań zapewniających mu realizację jego uprawnień w zakresie warunków bytowych, wynikających ze wskazanych powyżej przepisów, naruszających sferę jego dóbr osobistych. Pozwanego obciążał zaś obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda. (art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że pozwany zapewnił powodowi w pełni zgodne z prawem warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Wbrew stanowisku powoda w celach, w których przebywał nie występowało przekroczenie ustalonych prawem norm powierzchni, przypadającej na jednego osadzonego.

Sąd pierwszej instancji podniósł, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby przebywanie w Areszcie, w warunkach bytowych wyznaczonych okolicznościami towarzyszącymi izolacji penitencjarnej, a szeroko

kwestionowanych przez M. K., wywołało u powoda negatywne skutki psychiczne, zdrowotne bądź fizyczne, powodujące poczucie krzywdy, innej niż wynikająca z samego faktu pozbawienia wolności i związanej z tym izolacji od świata zewnętrznego, ograniczenia swobody i wolnej woli decydowania o samym sobie.

Powód nie dowiódł także, że inne niedogodności miały cechy dręczenia lub upokarzania.

Sąd Okręgowy wskazał, że przy dokonywaniu oceny czy osadzenie powoda w warunkach bytowych, oferowanych przez pozwaną jednostkę, bez wątpienia skromnych, mogło mieć wpływ na naruszenie jego dóbr osobistych, nie może umknąć z pola widzenia okoliczność, że odbywanie kary pozbawienia wolności niesie ze sobą w sposób immanentny wiele dolegliwości. Odnosząc się do zarzutów powoda, dotyczących braku należytego wyposażenia i utrzymania cel mieszkalnych i sprzętu kwatermistrzowskiego, braku możliwości utrzymania właściwej higieny osobistej, braku zajęć kulturalno – oświatowych, dostępu do prasy, Sąd Okręgowy uznając je za nieudowodnione, nie uwzględnił ich.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że z ustalonych faktów wynika że stan cel mieszkalnych, w których przebywał powód, nie odbiegał od standardu innych cel w Areszcie Śledczym w Ł. i był zgodny z wymogami sanitarnymi, a cele wyposażone są w regulaminowy sprzęt kwaterunkowy z węzłem sanitarnym, określonym w treści załącznika nr 3 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Zimna bieżąca woda, grzałka i wiadro, czy miska umożliwiały zagrzanie wody, chociażby do codziennego umycia się. Raz na tydzień osadzeni korzystali z łaźni, gdzie była ciepła woda. Otrzymywali oni też odpowiednie środki pielęgnacyjne do zachowania higieny osobistej, jak również utrzymywania czystości w celi.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył także, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje również jednoznacznie, iż osadzeni mieli zapewnione zajęcia kulturalno-oświatowe, w tym możliwość korzystania z biblioteki (z tym, że powód nie był zainteresowany czytelnictwem) i prasy codziennej, a także samodzielnego prenumerowania gazet, czy też otrzymywania ich od bliskich w czasie widzeń bądź w paczkach. Mogli również dokonywać zakupów w kantynie. Dodatkowo osadzeni, nie sprawiający problemów wychowawczych, mieli możliwość podłączenia w celach własnego odbiornika telewizyjnego, z czego powód korzystał.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalone fakty nie dają podstaw do przypisania pozwanemu naruszenia dóbr osobistych powoda. Za stan techniczny cel oraz jakość wyposażenia w pierwszej kolejności odpowiedzialni są sami osadzeni, którzy nie tylko nie dbają o wyposażenie i stan techniczny pomieszczeń mieszkalnych.

Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji nie znalazł żadnych podstaw do stwierdzenia, jakoby w Areszcie Śledczym w Ł. dochodziło do nieludzkiego traktowania powoda, czy też osadzenia w niehumanitarnych warunkach. Należało również mieć na uwadze specyfikę aresztu śledczego, jako jednostki penitencjarnej o dużej rotacji pensjonariuszy, w której przebywają osoby tymczasowo aresztowane w różnych, pozostających w toku, postępowaniach karnych, co wyznacza konieczność stosowania grup izolacyjnych, celem uniemożliwienia nawiązywania kontaktu między podejrzanymi lub oskarżonymi w tych samych sprawach. Z kolei, dla zapewnienia bezpieczeństwa więźniów, konieczna jest ograniczona zabudowa kąpoków sanitarnych, pozwalająca na kontrolę celi przez funkcjonariuszy. Ze wskazanych wyżej względów Sąd Okręgowy uznał powyższe zarzuty powoda za niezasadne.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości, kwestionując zawarte w nim rozstrzygnięcie. Skarżący wskazał, iż nie sposób zgodzić się z oceną Sądu Okręgowego, bowiem nikt nie chciałby żyć w takich warunkach, w jakich był on w Areszcie, tym bardziej, iż został niezasadnie osadzony. Powód podkreślił również, iż żądane przez niego zadośćuczynienie jest w pełni zasadne.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd pierwszej instancji dokonał bardzo precyzyjnych, szczegółowych i jasnych ustaleń co do możliwości lokalowych Aresztu Śledczego w Ł., zanalizował przepisy prawne obowiązujące w tej materii i prawidłowo wywiódł, że warunki w jakich przebywał powód w Areszcie Śledczym w Ł., aczkolwiek skromne, nie naruszały jego godności i prawa do humanitarnego traktowania. Podkreślić należy, że powód w bardzo ogólnie sformułowanej apelacji nie podniósł żadnych argumentów, które zmierzałyby do zakwestionowania zaskarżonego wyroku, ograniczając się jedynie do bezpodstawnej polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego.

Jednakże w świetle zaferowanego przez strony materiału dowodowego nie można uznać, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia przez pozwanego godności powoda czy też, że nie zostały zapewnione w Areszcie Śledczym, w którym skarżący przebywał, humanitarne warunki pobytu w areszcie. Zaznaczyć należy, że powołując się na przeludnienie celi, a następnie oczywistość naruszenia dóbr osobistych, powód w istocie nie przytacza żadnego środka dowodowego na poparcie swoich twierdzeń. Przypomnieć należy, że postępowanie cywilne jest postępowaniem kontradyktoryjnym, a art. 232 k.p.c. wskazuje, że ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one także ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Art. 6 k.c. ustanawia zaś rozkład ciężaru dowodu, który spoczywa na stronie, który z danego faktu wywodzi skutki prawne. Istotne przy tym jest, że powód nie zakwestionował dowodów w postaci dokumentów, jak również zeznań świadków, które przedstawiła strona pozwana dla obrony przed dochodzonym roszczeniem.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się ochrony jego godności. Skarżący upatrywał naruszenia tego dobra osobistego w niehumanitarnych warunkach osadzenia (powołując się na przeludnienie, brak dostępu do środków czystości, brak zapewnienia minimum intymności). W takim przypadku powód, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, powinien dowieść naruszenia tego dobra osobistego, strona pozwana z kolei musiałaby wykazać brak bezprawności w swoim zachowaniu.

Sąd Okręgowy precyzyjnie ustalił dobra osobiste, na które powołuje się powód oraz to czy doszło do ich naruszenia. W orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, że stwierdzenie, że do naruszenia dóbr osobistych w ogóle nie doszło w zasadzie zwalnia sąd orzekający od czynienia rozważań, czy zachowanie strony pozwanej, w którym upatrywano naruszenia było bezprawne. Jednocześnie, brak bezprawności działania strony pozwanej nie musi być równoznaczny z brakiem naruszenia dóbr osobistych, bowiem brak bezprawności zwalnia stronę pozwaną od odpowiedzialności na gruncie art. 24 i 448 k.c., natomiast nie stanowi potwierdzenia, że do naruszenia dóbr osobistych nie doszło.

W pozwie powód powołał się w zasadzie na dwie okoliczności, które w jego ocenie miały świadczyć o zasadności jego roszczeń. Pierwszy podnoszony względem Aresztu Śledczego w Ł. zarzut dotyczył przeludnienia panującego w celach, w których przebywał, a druga to złe warunki bytowe i socjalne, w których przebywał w areszcie.

Co do przeludnienia, w świetle dokumentów przedstawionych przez pozwanego i nie zakwestionowanych przez skarżącego, pozostaje poza sporem, że w czasie osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w Ł. powód przez cały okres miał do dyspozycji co najmniej 3 mkw. powierzchni w celi. Analizując materiał dowodowy należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że nie zdarzyło się, by powód był zakwaterowany ze zbyt dużą liczbą osób.

W zakresie pozostałych warunków bytowych i socjalnych, to powód w istocie nie twierdził, że nie odpowiadały one przyjętym normom, ale że w jego ocenie były one niewystarczające. Jego zarzuty skierowane były przede wszystkim na uniemożliwienie odbywania indywidualnych kąpieli, a także niezapewnienie przez pozwanego dostępu do ciepłej wody w każdej celi oraz wyposażania osadzonych w pościel, ręczniki oraz środki czystości i higieny, zarówno indywidualne jak i wspólne, które nadawałyby się -w jego ocenie - do użytku. Podkreślić należy, że reglamentacyjne działania pozwanego w kwestionowanym przez skarżącego zakresie nie były bezprawne. Ponadto należy zaznaczyć, że powód sam przyznał, co potwierdził również zawnioskowany przez niego świadek, iż nigdy nie zwracał się z prośbą do Służby

Więziennej o dostęp do asortymentów higienicznych ponad podstawowy przydział, pomimo takiej możliwości. Na marginesie zauważyć można, że powód miał ponadto możliwość zakupu brakujących środków higieny w kantynie.

Sąd Okręgowy również bardzo precyzyjnie wskazał z jakich przyczyn kąpki sanitarne w celach były wygradzone jedynie częściowo i że nie miało to na celu uwłaczaniu godności osób osadzonych, naruszenia ich intymności i prywatności, a jedynie zapewnienie bezpieczeństwa i możliwości monitoringu aresztantów.

W zakresie pozostałych warunków bytowych, np. dotyczących wyposażenia cel, to wprawdzie mogły być one dolegliwe dla powoda w stopniu uzasadniającym przyjęcie naruszenia jego dóbr osobistych, ale w tym przypadku pozwany bezspornie wykazał okoliczność, obalającą domniemanie bezprawności, tj. działanie zgodne z prawem.

Pamiętać przy tym należy, że ocena, czy dane zachowanie stanowi naruszenie dóbr osobistych winna być dokonana według kryteriów obiektywnych, a nie według indywidualnej miary wrażliwości poszkodowanego. Tymczasem krytyka warunków odbywania kary została przez powoda oparta na porównaniu ich z wzorcem, do którego powód przywykł przebywając na wolności, a nie warunkach penitencjarnych.

Niezależnie od powyższego, na co zwrócił również uwagę Sąd Okręgowy, należy wskazać, iż zadaniem jednostki penitencjarnej jest izolacja osadzonego, a dyskomfort związany z przebywaniem w areszcie śledczym i istniejącymi tam warunkami jest immanentnie związany z pozbawieniem wolności.

Odnosząc się zaś do zarzutów, dotyczących oferty kulturalno - oświatowej i sportowej, to podobnie jak w przypadkach omówionych wyżej zarzutów, nie można uznać, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód miał możliwość korzystania z biblioteki, z czego dobrowolnie zrezygnował, jak również miał dostęp do odbiorników radiowych i TV. Brak zaś możliwości zapewnienia rozrywek sportowych jest wynikiem tego, że podstawowym celem jednostki jest całkowita izolacja osadzonych i uniemożliwienie im kontaktów ze sobą, a zajęcia których domagał się skarżący są jedynie dostępne w warunkach izolacji w zakładzie karnym.

W świetle powyższych uwag należy przyjąć, że nie doszło do bezprawnej ingerencji w dobra osobiste powoda, w szczególności prawa do godnego i humanitarnego pobytu w warunkach pozbawienia wolności według uznanych norm człowieczeństwa, a warunki odbywania kary przez powoda były adekwatne do tego, jakie miała obowiązek zapewnić administracja jednostki penitencjarnej na podstawie obowiązujących przepisów, w tym między innymi rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z dnia 29 sierpnia 2003 r.).

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zarzutów skarżącego, oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i § 11 ustęp 1 punkt 25 oraz § 13 ustęp 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. 2013.461) obciążając nimi powoda.